

DZIAŁALNOŚĆ POLSKICH MISJI ZAKONNYCH W JAPONII*

Abstract: This article is devoted to the efforts of Polish missionaries in Japan in the 20th and 21st centuries and to their role in evangelization and in the social life of the Japanese people. It also tackles the question of ministry amongst the Polish diaspora, which is a very important factor in strengthening the ties between Polish compatriots in foreign lands as well as in helping to maintain traditions and customs. The basis for this research on the subject is data collected from individual orders and congregations, the recollections of missionaries and their written compilations along with conversations with missionaries conducted by the author.

Keywords: Christianity, Japan, Polish missionaries, evangelization, Polish diaspora

Rocznice skłaniają do przemyśleń nad wydarzeniami, procesami, problemami, które miały miejsce przez lata wyznaczające ich cezurę. Skłaniają do podsumowań i wniosków. Nie inaczej jest w przypadku 60. rocznicy wznowienia stosunków dyplomatycznych między Polską a Japonią, która przypadła w 2017 r. Tym bardziej że poprzedza ona o dwa lata jeszcze ważniejsze wydarzenie – 100. rocznicę nawiązania kontaktów oficjalnych, co nastąpiło w marcu 1919 r., kiedy po pierwszej wojnie światowej rząd Japonii uznał niepodległą Polskę. Przez cały okres międzywojenny nasze kraje łączyły przyjazne kontakty¹. W czasie wojny i po jej zakończeniu znaleźliśmy się w przeciwnych obozach. Japonia po odzyskaniu suwerenności w 1952 r., w dobie nasilającej się zimnej wojny stała się sojusznikiem Zachodu, głównie Stanów Zjednoczonych². Polska znalazła się w sferze wpływów Wschodu, całkowicie zależna od ZSRS i dlatego stosunki dyplomatyczne z Japonią wznowiła dopiero 8 lutego 1957 r.³ Nadal jednak nasze kontakty dyplomatyczne, polityczne i wojskowe były ograniczone. Niemniej, niezależnie od tego, w dalszym ciągu na terenie Japonii działali polscy misjonarze, którzy przybyli tutaj w okresie międzywojennym, a nawet wcześniej. Napływali także nowi, głównie spoza Polski, gdyż oba państwa znalazły się po przeciwnych stronach „żelaznej kurtyny”.

* Artykuł jest częścią projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC – 2015/19/B/HS3/02072.

Serdeczne podziękowania za cenne informacje kieruję do ks. Pawła Jarosława Janocińskiego i ks. Albina Długosza oraz do osób z Sekretariatu Komisji Episkopatu Polski ds. Misji i Papieskiego Stowarzyszenia Pomocy Kościołowi w Potrzebie, i Archiwum w Niepokalanowie.

¹ Szczegóły w: Ewa Pałasz-Rutkowska, Andrzej T. Romer, *Historia stosunków polsko-japońskich 1904–1945*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2009.

² Na temat historii Japonii przed i po wojnie: Ewa Pałasz-Rutkowska, Katarzyna Starecka, *Japonia. Historia państw świata w XX wieku*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2004.

³ Na podstawie *Układu o przywróceniu normalnych stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Japonią*, który ratyfikowano 18 maja 1957 roku. Szczegóły w: Ewa Pałasz-Rutkowska, *Difficult Beginnings. The Problem Concerning the Restoration of Diplomatic Relations between Poland and Japan after World War II*, „Acta Asiatica Varsoviensia” 2016, no. 29, s. 147–164; por.: Idem, *Polska i Japonia po II wojnie światowej. W 60. Rocznicę wznowienia stosunków oficjalnych*, „Prace Historyczne”, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, nr 144 (2017), zeszyt 4, s. 793–809, zob. też: <http://www.ejournals.eu/Prace-Historyczne/2017/Numer-4/art/10096/>.

Nowy ustrój i władza w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie sprzyjały Kościołowi, a i Japończycy obawiali się niekiedy duchownych, którzy pochodzili z komunistycznego kraju. Jednak praca misyjna Polaków w Japonii nie ustała. Do zakonników dołączyły siostry zakonne, a także księża diecezjalni. Działają do dziś i ze względu na rolę, jaką odgrywają zarówno w środowiskach lokalnych, jak i wśród Polonii, nie tylko w kontekście religijnym, ale też kulturowym i społecznym, zasługują na omówienie. Stanowią też ważny element kontaktów polsko-japońskich.

POCZĄTKI: DRUGA POŁOWA XVI – DRUGA POŁOWA XIX WIEKU

Pierwszym chrześcijańskim misjonarzem w Japonii był Franciszek Ksawery (Francisco de Xavier lub Javier; 1506–1552), wysłannik Towarzystwa Jezusowego. Dotarł tu z Chin w 1549 r., wkrótce po pierwszych Europejczykach, kupcach z Portugalii, i rozpoczął pracę misyjną w Kagoshimie na wyspie Kiusiu⁴. Na Wyspach Japońskich trwała wtedy wojna domowa – lokalni wojownicy dążyli do dominacji nad innymi, więc atrakcyjnym towarem były arkebuzy, nieznana tu jeszcze celna broń palna⁵. Ponadto handel z „południowymi barbarzyńcami”, jak nazwano Europejczyków, stał się dla panów feudalnych dodatkowym źródłem dochodów. Z tych powodów praca misyjna jezuitów przynosiła początkowo dobre rezultaty, liczba konwertytów wzrastała, gdyż wojownicy zmuszali do chrztu swoich poddanych. Dzięki temu kupcy dostarczali więcej towarów.

Jezuici mieli monopol na chrystianizację Japończyków aż do końca XVI wieku, kiedy to w 1593 r. na wyspy dotarli hiszpańscy franciszkanie, a następnie inni misjonarze, w tym także protestanci. Zaczęła się rywalizacja między nimi, co wraz z konkurencją kupców z Hiszpanii i Portugalii doprowadziło ostatecznie do wyrzucenia ich z Japonii, która od początku XVII wieku została podporządkowana jednemu wojownikowi, Tokugawie Ieyasu (1542–1616). Zakończył on bowiem trwające ponad sto lat wojny i zapoczątkował stabilne rządy wojskowe w Edo (1603–1868). Rywalizacja cudzoziemców, a ponadto możliwość wsparcia przez nich przeciwników politycznych Tokugawów sprawiły, że około 1640 r. zamknięto granice kraju, wprowadzono rygorystyczne przepisy antycudzoziemskie i antychrześcijańskie⁶. Religia „południowych barbarzyńców” stała się kwintesencją cywilizacji zachodniej, tak niebezpiecznej teraz dla ustabilizowanej Japonii. Dlatego prześladowano misjonarzy i japońskich chrześcijan. W 1628 r. zaczęto stosować *fumie* (deptanie obrazu) jako sposób wyrzeczenia się wiary – „podejrzany” musiał podeptać wizerunek Matki Boskiej lub Chrystusa na krzyżu znajdujący się na drewnianej lub metalowej tabliczce. Większość wiernych tego nie robiła, czym narażała się na tortury i męczeńską śmierć. Część popełniała samobójstwa, a część zaczęła się ukrywać i działać nielegalnie jako „ukryci chrześcijanie” (*kakure kirishitan*).

⁴ Szczegóły: Hashibaba Ikuo, *Christianity in Early Modern Japan: Kirishitan Belief and Practice*, Brill, Leiden 2001, s. 8nn.; por.: Mikołaj Szubert, *Kontakty misjonarzy jezuickich z panami feudalnymi Japonii (XVI i XVII wiek)*, w: Ewa Pałasz-Rutkowska (red.), *Spotkania międzykulturowe. Cudzoziemcy w Japonii (XVI–XX wiek)*, Japonica, Warszawa 2017, s. 94–110. O Ksawerym pisał też Piotr Skarga Paweński, *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu*, Wydawnictwo Księży Jezuitów, Kraków 1936 (1. wydanie 1579), s. 570–589.

⁵ *Nihonshi kenkyū* (Studia nad historią Japonii), Yamakawa Shuppansha, Tōkyō 2000 s. 217–220.

⁶ *Ibidem*, s. 241–246.

Do tych, którzy zginęli śmiercią męczeńską należał też pierwszy Polak w Japonii, jezuita Wojciech Męciniński (1598–1643)⁷. Wyświęcony w 1628 r. trzy lata później wyruszył z Lizbony na wschód – świadomy niebezpieczeństwa i gotowy na śmierć. Był w Goa, Malakce i Makau. Dopiero w drugiej połowie 1642 r. dotarł na południe wyspy Kiusiu, gdzie wkrótce potem został aresztowany wraz z towarzyszącymi mu zakonnikami i przewieziony do Nagasaki. Tam po kilku miesiącach przesłuchań oraz tortur zginął śmiercią męczeńską.

OD DRUGIEJ POŁOWY XIX WIEKU DO KOŃCA DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

W połowie XIX wieku Japonia, naciskana przez Europejczyków i Amerykanów, którzy szukali nowych kolonii, nowych rynków zbytu i źródeł surowców, zaczęła stopniowo otwierać swoje granice. Po restauracji władzy cesarskiej w 1868 r. i obaleniu rządów wojowników rozpoczął się szybki proces modernizacji kraju opartej na zachodnich wzorach. Przyczynili się do tego również cudzoziemcy, którzy w latach 70. byli głównym źródłem wiedzy na temat zdobyczy cywilizacyjnych Zachodu⁸. Powrócili też misjonarze, choć oficjalnie nie zniesiono zakazu chrześcijaństwa – w 1873 r. usunięto jedynie tablice informujące o tym zakazie. Jednak władze, zainteresowane wiedzą z Zachodu i kontaktami z obcokrajowcami, wykazywały dużo tolerancji wobec chrześcijaństwa, które jednak stało w sprzeczności z bardzo mocno kreowanym wówczas wizerunkiem „boskiego” cesarza, potomka bogini słońca Amaterasu, najważniejszego bóstwa w panteonie shinto. Doprowadziło to ostatecznie do kolejnych incydentów antychrześcijańskich, kiedy w latach 30. XX wieku nasilały się nastroje nacjonalistyczne.

Pierwsi misjonarze Polacy zaczęli przybywać do Japonii na początku lat 20., po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Nieco wcześniej, bo w 1910 r. w Sapporo na Hokkaido pojawił się ojciec Józef Agnellus Kowarz (1880–1937) z Zakonu Braci Mniejszych (łac. Ordo Fratrum Minorum; bernardyni)⁹, gdzie uczył się tylko języka japońskiego i rok później wyruszył na północny Sachalin¹⁰. Działał zarówno wśród lokalnej ludności, jak i wśród zesłańców, w tym także Polaków¹¹. Na południowym Sachalinie, w miejscowości Toyohara (ob. Jużnosachalińsk) założył szkołę misyjną, a kilka lat później placówkę w Otomari (ob. Korsakow). W maju 1932 r. powrócił do Sapporo, a pod koniec życia przeniósł się do Nagano (pref. Nagano). Zmarł w Japonii, tak jak wielu innych polskich misjonarzy. W latach 1933–1938 zastąpił go na południowym Sachalinie ojciec Gerard

⁷ Katarzyna Nowak, *Pierwszy Polak w Japonii – Wojciech Męciniński*, „Japonica”, 2000, nr 12, s. 165–178. Por.: Dorota Hałasa, Zygmunt Kwiatkowski SJ, *Chrystus w kraju samurajów*, Studio R-ka, Lublin 2016, s. 242–246.

⁸ Monika Czarnecka, *Rola cudzoziemców w procesie industrializacji Japonii (druga połowa XIX wieku)*, w: E. Pałasz-Rutkowska (red.), *Spotkania międzykulturowe...*, op. cit., s. 214–244.

⁹ Na temat zakonów i misjonarzy w Japonii: ks. Albin Długosz, *Polscy misjonarze zmarli w Japonii*, w: Ewa Pałasz-Rutkowska (red.), *W poszukiwaniu polskich grobów w Japonii. Nihon ni okeru Pōrandojin bohi no tansaku. In Search of Polish Graves in Japan*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2010, s. 70–91.

¹⁰ Południową część Sachalinu Japonia zdobyła po zwycięskiej wojnie z Rosją (1904–1905). Północny Sachalin wojska japońskie zajęły w trakcie ekspedycji syberyjskiej (1918–1922). Wycofano się stamtąd w 1925 r., kiedy nawiązano stosunki dyplomatyczne z ZSRS; południowy Sachalin był w granicach Japonii do kapitulacji w 1945 r.

¹¹ Siergiej Fiedorczyk, *Poliaki na Jużnom Sachalinie*, Centr Dokumentacji Nowiejszej Istorii, Jużnosachalińsk 1994.

Piotrowski (1885–1969), który także działał zarówno wśród Polaków, jak i Japończyków. W 1938 r. został odwołany do Chin.

W latach 20. w Japonii pojawili się też werbiści, czyli misjonarze ze Zgromadzenie Słowa Bożego (łac. Societas Verbi Divini). W 1921 r. do Niigaty (pref. Niigata) przyjechał ksiądz Joseph Schwientek (Józef Świętek; 1887–1933), który dopiero w Japonii otrzymał obywatelstwo polskie (urodził się na Śląsku). Poznał język japoński i jako wikariusz zaczął pracę w parafii w Akicie (pref. Akita). Od roku 1925 był wikariuszem w Niigacie i Tsuruoce (pref. Yamagata), a w 1927 r. zaczął tworzyć parafię w Yonezawie (prefektura Yamagata), by upamiętnić męczeńską śmierć w 1629 roku kilkudziesięciu japońskich chrześcijan¹². W 1926 r. do Akity przybył ksiądz Augustyn Moś (1898–1981), który został proboszczem w miejscowej parafii. Działał do końca życia, m.in. jako proboszcz w parafiach powierzonych werbistom (Nagoya, Yamagata, Matsuura, Ōmura, Nagasaki), jako kapelan szpitala w Kanazawie (pref. Ishikawa), pracował w domu zakonnym w Tajimi (pref. Gifu). W 1935 r. do Nagoi (pref. Aichi) przybył ksiądz Konstantyn Macioszek (1905–2000), który też zostanie w Japonii całe życie.

Już od końca XIX wieku w mieście Kumamoto (pref. Kumamoto) działały Franciszkancki Misjonarki Maryi (łac. Franciscalum Missionarium a Maria) – przede wszystkim sprawowały opiekę nad trędowatymi w szpitalu-leprosarium w Biwasaki. W 1921 r. przełożoną domu zakonnego i szpitala została siostra Maria Hyacinthe du Sacré Coeur Joanna Zaborowska (1879–1961). A kiedy powstał nowicjat sióstr franciszkanek była odpowiedzialna za doprowadzenie nowicjuszek do ślubów zakonnych. W 1930 r. wyjechała na Hokkaido, jako przełożona w domu zakonnym w Sapporo, a następnie w Kitahiroshimie. Trzy lata później trafiła do Tokio (klasztor w Kōjimachi), a w latach 1937–1945 pracowała w Hitoyoshi (pref. Kumamoto).

W drugiej połowie lat 30. do Japonii dotarli pierwsi salezjanie, ojciec Michał Moskwa (1915–2016) i ksiądz Nikodem Pisarski (1918–2013)¹³. Świecenia kapłańskie przyjęli po wojnie, w 1946 roku. Pierwszy był wykładowcą i mistrzem nowicjatu, kapłanem sióstr, spowiednikiem młodzieży. Drugi pracował jako kierownik studiów i szkół technicznych, był też proboszczem.

Najliczniej reprezentowani byli w Japonii misjonarze z Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych (łac. Ordo Fratrum Minorum Conventualium), czyli franciszkanie konwentualni. W kwietniu 1930 r. do Nagasaki, z Szanghaju dotarł ojciec Maksymilian Maria Kolbe (1894–1941)¹⁴ a wraz z nim dwaj bracia zakonnicy – Zenon Żebrowski (1891 lub 1898–1982) oraz Hilary Łysakowski (1906–1975)¹⁵. O. Kolbe chciał stworzyć na świecie klasztor podobny do Niepokalanowa, który powstał w Teresinie pod Warszawą, dokąd w 1927 r. franciszkanie przenieśli wydawnictwo miesięcznika „Rycerz Niepokalanej”. Pod koniec sierpnia dołączyli do nich bracia Damian Eberl i Mieczysław Mirochna

¹² <http://www.catholic-yamagata.com/yonezawa-church/12hokusanbara2.html> [dostęp 20.06.2017].

¹³ Zob.: <http://salezjanie.pl/wiadomosci/2016/08/10/zmarl-ksiazd-michal-moskwa> [dostęp: 20.06.2017].

¹⁴ 1930–2005 *Sei Korube rainichi 75 shūnen kinenshi. Nihon ni okeru Konbetsuaru Sei Franshisuko Shūdōkai no ayumi* (1930–2005 Publikacja z okazji 75. rocznicy przyjazdu do Japonii św. Kolbe. Historia Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w Japonii, Konbetsuaru Sei Franshisuko Shūdōkai, Tōkyō 2005. Zob też: Iwona Merklejn, *Polscy franciszkanie w Japonii – początki misji w Nagasaki (1930–1945)*, w: Ewa Pałasz-Rutkowska (red.), *W poszukiwaniu...*, op. cit., s. 92–123.

¹⁵ *Wrażenia z podróży misyjnej do Japonii*, Nakład Centrali Milicji Niepokalanej, Niepokalanów 1934. Dwaj pozostali bracia, Seweryn Dągys i Zygmunt Król pozostali w Szanghaju.

(1908–1989), o którym piszę dalej. Skończył on studia teologiczne w Diecezjalnym Seminarium Duchownym w Nagasaki oraz seminarium zakonne w Tokio i w 1935 r. przyjął święcenia kapłańskie. On także został w Japonii do końca życia i był jednym z najważniejszych kontynuatorów działań o. Kolbego.

Ojciec Kolbe wybrał Nagasaki z kilku powodów. Przede wszystkim ze względu na historyczny związek miasta z chrześcijaństwem. Tu bowiem przez lata działali pierwsi misjonarze z Europy – miasto w 1580 r. zostało przekazane jezuitom w darze przez lokalnego pana feudalnego¹⁶. Było też poświęcone krwią 26 świętych męczenników (26 *seijin junkyō*), których ukrzyżowano tutaj w 1597 r.¹⁷ Do rozwijania misji zachęcał też biskup Nagasaki, Hayasaki Kyūnosuke (1883–1959) – tutejsza diecezja liczyła wówczas aż 60 tys. katolików (ok. 1,2 mln mieszkańców), podczas gdy w całej Japonii było ich ok. 100 tys. (ogólna liczba ludności ok. 64 mln)¹⁸.

Za zgodą tegoż biskupa o. Kolbe stworzył skromną siedzibę polskich franciszkanów w dzielnicy Ōura i szybko otworzył wydawnictwo. Hayasaka postawił tylko jeden warunek – Kolbe miał nauczać filozofii w miejscowym seminarium. Choć żaden z misjonarzy nie znał języka japońskiego już pod koniec maja 1930 r., dzięki ofiarnej pomocy Japończyków, ukazał się pierwszy numer japońskiego „Rycerza Niepokalanej”, jako dodatek do czasopisma „Katorikku Kyōhō” (‘Wiadomości Katolickie’). Zatytułowano go „Mugenzai no Seibo no Kishi” (‘Rycerz Świętej Matki Niepokalanej’), co w 1935 r. skrócono do „Seibo no Kishi” (‘Rycerz Świętej Matki’), który to tytuł funkcjonuje do dziś. Ojciec Kolbe pisał artykuły po łacinie, francusku, włosku i niemiecku, Japończycy tłumaczyli je na japoński. Misjonarze kupili maszynę drukarską i szybko nauczyli się składu tekstu. Pismo rozdawali też sami na ulicach Nagasaki, potem również w Osace, Nagoi, Tokio, biorąc za nie dobrowolne ofiary. W ciągu kilku miesięcy nakład „Seibo no Kishi” wzrósł ponad dwukrotnie z 10 tys. do 25 tys. egzemplarzy¹⁹.

W październiku 1930 r. władze kościelne w Rzymie wydały oficjalne zezwolenie na założenie placówki misyjnej Zgromadzenia Braci Mniejszych Konwentalnych w Japonii. W maju roku następnego misjonarze przeprowadzili się do dzielnicy Hongōchi, gdzie kupili ziemię i postawili baraki – załazek klasztoru Mugenzai no Sono (‘Ogród Niepokalanej’), czyli japońskiego Niepokalanowa. Wkrótce w skład misji wchodziło już dwóch ojców, dwóch kleryków i 17 braci – wszyscy byli Polakami, ale zaczęli też dołączać do nich Japończycy²⁰. W latach 1933–1936 przełożonym misji był o. Tomasz Korneli Czupryk (1890–1988), o. Kolbe został redaktorem „Rycerza Niepokalanej”. W kwietniu 1936 r. franciszkanie otworzyli szkołę z internatem dla chłopców, do której przyjęto 18 uczniów²¹. Mieli oni w przyszłości zasilić szeregi japońskiego Niepokalanowa. Dyrektorem szkoły został o. Mirochna, a opiekunem uczniów (do 1965) brat Romuald Mroziński (1910–1989), który przybył do Nagasaki w 1931 r., podobnie jak bracia Grzegorz Siry (1902–2003) i Sergiusz Pęsiek (1907–2010). Po nich dotarli tu inni bracia, a m.in.: w 1932 Kazimierz Kasjan Tetich (1902–1987) – pracownik w kuchni, w 1933 Maciej Janiec (1902–1996) – zajął się klasztornym gospodarstwem i piekarnią, w 1934 Gerard Radziewicz (1913–1986) i Roman Kwiecień (1915–2014) – drukowali

¹⁶ M. Szubert, op. cit., s. 104–114.

¹⁷ Zob.: <http://www.26martyrs.com> [dostęp: 21.06.2017].

¹⁸ I. Merklejn, *Polscy franciszkanie w Japonii...*, op. cit., s. 97.

¹⁹ Ibidem, s. 102; szczegóły na temat druku, etc. s. 99–103. W 1933 r. nakład wynosił już 60 tys.

²⁰ *Wrażenia z podróży...*, op. cit., s. 122.

²¹ 1930–2005 *Sei Korube rainichi*, op. cit., s. 70.

„Seibo no Kishi”, w 1936 Eligiusz Zaremba (1906–2003) – odpowiedzialny za pralnię oraz ubrania misjonarzy i uczniów²². Wszyscy będą działać również po wojnie, do końca życia. W 1936 r. w misji przebywało 21 misjonarzy Polaków²³.

W maju 1936 r. o. Kolbe wyjechał na zawsze z Japonii – został przełożonym klasztoru w polskim Niepokalanowie. Zginął w obozie koncentracyjnym w Auschwitz w 1941 r. Przed wyjazdem redakcję „Seibo na Kishi” powierzył o. Mirochnie, który znał język japoński. Na stanowisku gwardiana klasztoru zastąpił go o. Samuel Rosenbaiger (1898–1981), który wtedy przyjechał z Polski²⁴. Na krótko, w 1937 i 1938 r., do Japonii przybyli bracia Seweryn Mazur (1907–1987) i Wiktor Pawłowski (1913–1959), którzy powrócą tu w latach 50.

Nie były to łatwe czasy dla misjonarzy w Japonii. Po pierwsze dlatego, że od początku lat 30. narastały tu nastroje nacjonalistyczne, spowodowane pogarszającą się sytuacją ekonomiczną. Japonia znów zaczęła odrzucać to, co „obce”, co z Zachodu, ograniczała swobody obywatelskie²⁵. Wiązało się to także z niechęcią do cudzoziemców, do chrześcijaństwa, które znów utożsamiano z „obcością”. Ponadto w japońskim Niepokalanowie zaczęły się problemy finansowe – rząd polski wprowadził ograniczenia wypływu dewiz za granicę, polski Niepokalanów nie mógł więc łożyć na japońską misję. O. Rosenbaiger znalazł wsparcie w Stanach Zjednoczonych, dzięki któremu w 1938 r. franciszkanie wybudowali nowy budynek seminarium. W grudniu tego roku do klasztoru w Nagasaki przybył o. Aleksander Donat Gościński (1910–1976). Został wychowawcą i nauczycielem języka łacińskiego japońskich seminarzystów. Szeregi franciszkanów zasilili też o. Stefan Janusz Koza (1913–1985). Jednak położenie misjonarzy było coraz gorsze – Japonia rozpoczęła wojnę z Chinami, wprowadzono powszechną mobilizację. Zakonnicy japońscy zostali powołani do wojska, a Polacy byli pod ciągłą obserwacją władz. Sytuacja skomplikowała się po wybuchu wojny w Europie w 1939 r., a jeszcze bardziej w grudniu 1941 r., kiedy Japonia przystąpiła do drugiej wojny światowej.

Jednak największym problemem dla japońskiego Niepokalanowa był w tym czasie brak kontaktu z Polską i w związku z tym brak stałego wsparcia materialnego oraz brak instrukcji w kwestiach kierowania misją. W lutym 1940 r. ojciec Rosenbaiger udał się do Rzymu, gdzie od generała zakonu otrzymał decyzję o podniesieniu klasztoru w Nagasaki do rangi komisariatu generalnego, czyli jednostki o podobnym statusie do prowincji, podlegającej bezpośrednio najwyższym władzom w Rzymie²⁶. Ponadto ustalono, że dwie prowincje franciszkanów w Stanach mają wspierać finansowo misję w Nagasaki. Ojciec Rosenbaiger został komisarzem generalnym misji, odpowiedzialnym za kontakty ze Stanami. Ponieważ był tam, gdy Japonia zaatakowała Pearl Harbor i przystąpiła do wojny, nie mógł powrócić do Nagasaki. Funkcję gwardiana klasztoru w Hongōchi pełnił w latach 1940–1945 o. Gościński. Natomiast delegatem komisarza generalnego misji franciszkanów konwentalnych w Japonii był w latach 1940–1952 o. Mirochna. Tylko dzięki jego staraniom miejscowe władze wycofały nakaz rozwiązania klasztoru w Hongōchi. Obiecał jednak wstrzymanie wydawania „Seibo no Kishi”, bracia mieli

²² A. Długosz, op. cit., s. 83nn.

²³ 1930–2005 *Sei Korube rainichi*, op. cit., s. 70.

²⁴ Samuel Rosenbaiger, *Misja Niepokalanowa w Japonii, według własnych wspomnień i listów misjonarzy, 1930-1970*, Tokio 1970, maszynopis.

²⁵ E. Pałasz-Rutkowska, K. Starecka, op. cit., s. 127–162.

²⁶ S. Rosenbaiger, op. cit., s. 170, 171. Prowincja to jednostka terytorialna i jurysdykcyjna zakonu, zwykle obejmująca teren jednego kraju.

też nie opuszczać klasztoru. Warunki życia były bardzo ciężkie, jak w całej Japonii brakowało żywności. Na początku sierpnia 1945 r. 10 zakonników Polaków, tak jak inni cudzoziemcy, zostało internowanych w obozie w Tochinoki (pref. Kumamoto)²⁷. W klasztorze w Nagasaki pozostał tylko ojciec Mirochna i brat Zenon, opiekujący się chłopcami z internatu szkoły.

Kilka dni później, 9 sierpnia 1945 r. na Nagasaki spadła bomba atomowa, która bezpośrednio odebrała życie ponad 70 tys. mieszkańców i zrównała z ziemią większość zabudowań miasta²⁸. Klasztor w Hongōchi ocalał dzięki położeniu na przedmieściach i górach, które skutecznie oddzielały to miejsce od epicentrum w dzielnicy Urakami. Nikt w klasztorze nie ucierpiał, a misjonarze przystąpili natychmiast do ratowania ofiar nalotu. Dnia 15 sierpnia Japonia przyjęła warunki bezwarunkowej kapitulacji. Rozpoczął się trwający do 1952 r. okres okupacji przez Siły Sojusznicze, głównie przez Amerykanów²⁹. Pojawili się oni także w Nagasaki, niosąc pomoc humanitarną. Objęła ona również franciszkanów, którzy stopniowo wracali z internowania. Szybko włączyli się w akcję rozdawania amerykańskich darów lokalnej ludności, współpracowali też z władzami okupacyjnymi w działaniach na rzecz złagodzenia skutków wojny.

OD KOŃCA WOJNY PO WSPÓŁCZESNOŚĆ

Większość wspomnianych wyżej zgromadzeń i misjonarzy działała w Japonii także po wojnie³⁰. Z danych, które udało się uzyskać z Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, wynika, że pod koniec grudnia 1945 r. było tam 21 siostr zakonnych i zakonników (1 siostra franciszkanka misjonarka Maryi, 2 siostry Sacré Coeur, 13 franciszkanów konwentualnych, 2 salezjanów i 3 werbistów). Pięć lat później liczba ta wzrosła do 29 (1 siostra franciszkanka misjonarka Maryi, 7 siostr franciszkanek szpitalnych, 2 siostry Sacré Coeur, 14 franciszkanów konwentualnych, 2 salezjanów i 3 werbistów).

Nie były to jednak czasy sprzyjające współpracy misyjnej Polski z Japonią. Po wojnie nasze państwa znalazły się po przeciwnych stronach „żelaznej kurtyny”, nieufne, a nawet wrogie wobec przeciwstawnej ideologii i systemu politycznego. Władze komunistycznej Polski walczyły z Kościołem zgodnie z duchem stalinizacji i wpływów Moskwy. O ich nastawieniu świetnie świadczą niepublikowane dokumenty z polskiego Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które warto we fragmentach tutaj przytoczyć³¹.

Wydział Wschodni MSZ zaniepokojony był zwiększonymi wysiłkami Watykanu w celu katolicyzacji Japonii. Uznano, że w związku z powstaniem Chińskiej Republiki Ludowej (1949) i podziałem innych państw Azji (Korea, Wietnam) to właśnie „japońskie ośrodki katolickie będą mogły promieniować na kontynent azjatycki”, na czym zależało także kościelnym władzom amerykańskim. Nieznany autor (17.02.1951; s. 1) informował także o tym, że wzrasta liczba katolików wśród polityków, parlamentarzystów, działaczy, a nawet w otoczeniu cesarza Japonii. Kolejny nieznany autor 27 lutego 1951 r. (s. 2)

²⁷ 1930–2005 *Sei Korube rainichi*, op. cit., s. 77.

²⁸ *Nihonshi kenkyū*, op. cit., s. 456nn.

²⁹ Okres okupacji zakończył się w 1952, po podpisaniu 8.09.1951 przez Japonię i 49 państw traktatu pokojowego w San Francisco.

³⁰ A. Długosz, op. cit., s. 71–91.

³¹ „Samodzielny Wydział Wschodni, *Japonia 4166. Działalność polityczna kleru i organów kościelnych*, 1951”, zespół 11, teczek 404, wiązka 22, s. 1–6, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Warszawa. W cytowanych fragmentach dokonane zostały drobne poprawki ortograficzne, zgodnie z obowiązującymi zasadami.

piisał o wizycie delegata apostolskiego Japonii w Rzymie. Miał on m.in. prosić papieża – a był nim Jan XXIII (1881–1963; jako papież od 1958) – „o interwencję w obecnej fazie zawarcia traktatu pokojowego między Stanami Zjednoczonymi a Japonią, aby otrzymać dla Japonii jak najlepsze warunki”. Papież przychylił się rzekomo do tej prośby, obiecał też, że wkrótce wyznaczy w Japonii kardynała.

Ciekawy jest dokument pt. *Zakony religijne rozwijają akcję misjonarską w Japonii* (s. 3, 4), przesłany 1 czerwca 1951 r. przez naczelnika Wydziału Wschodniego Edwarda Słuczańskiego do ministra spraw zagranicznych Stanisława Skrzyszewskiego (1901–1978). Czytamy w nim m.in.:

W Japonii (...) została założona regularna hierarchia eklezjastyczna z siedzibą metropolity w Tokio i 5-ma siedzibami biskupimi. Wszystkie te siedziby, włącznie z Tokio są obsługiwane przez biskupów krajowych. W Tokio znajduje się Mons. Tatsuo Doi³², który (...) jest kandydatem do purpury. (...) Kler krajowy jest liczny w Japonii i dlatego domaga się przedstawiciela w Św. Kolegium. Liczne są również kongregacje misjonarskie (...), szczególnie aktywni są dominikanie, paulini (...), salezjanie itd.

Wśród misji żeńskich jako szczególnie aktywne autor uznał m.in. Franciszkancki Misjonarki Maryi.

W ostatnim dokumencie (1.07.1951; s. 5, 6) nieznany autor powraca do aktywnej działalności Watykanu w Japonii, który chce utworzyć tam „coś w rodzaju Wielkiej Centrali Katolickiej na Dalekim Wschodzie”. Dowodem na pogłębianie wpływów Watykanu było dla autora dokumentu uzyskanie przez jezuitów zgody rządu japońskiego na otwarcie uniwersytetu katolickiego w Tokio. „Dzięki sprytnej robocie jezuitów ma się on stać centrum propagandy i pracy katolickiej w Japonii”. Watykan miał też wspierać zakładanie akademików dla studentów katolickich oraz organizację kongresów intelektualistów katolickich. Na zakończenie autor pisał o planach współpracy katolików z mnichami buddyjskimi „w celu wspólnego prowadzenia walki antykomunistycznej”.

Niezależnie od polityki PRL wobec Kościoła i religii, w Japonii działali nadal polscy misjonarze, choć nie przyjechali tu bezpośrednio z Polski. Ojciec Gerard Piotrowski z Zakonu Braci Mniejszych powrócił na wyspy w 1950 r. W 1949 r. musiał opuścić komunistyczne Chiny, wyjechał do Stanów, a stąd do Japonii, gdzie najpierw przez trzy lata pracował jako kapelan szpitala św. Franciszka w Nagasaki, w ramach prowincji kanadyjskiej zakonu. Następnie od 1953 r. do końca życia pełnił funkcję proboszcza parafii, kapelana sióstr klarysek w Tokio i inne. Werbista Konstantyn Macioszek przebywał w Japonii od połowy lat 30. W 1957 r. w parafii Nagaura miasta Chita (pref. Aichi) założył przedszkole katolickie i był jego dyrektorem do roku 1998. W 1995 r. został ponadto opiekunem katolickiego centrum wychowawczego dla dzieci, organizował też pomoc dla dzieci w zakładach opiekuńczych. Franciszkancka misjonarka Maryi Joanna Zaborowska również nie opuszczała Japonii. W latach 1947–1949 była przełożoną klasztoru w Totsuce (Jokohama), a następnie, do 1951 r., w Tokio. W 1949 zastąpiła ją w Totsuce siostra Lucida de la Croix Stanisława Sadowska (1888–1952), która musiała opuścić komunistyczne Chiny, gdzie działała od 1922 r. Podobnie stało się z siostrą

³² Peter Tatsuo Doi (1892–1970), święcenia kapłańskie przyjął w maju 1921 w Sendai. W 1934 został sekretarzem delegatury apostolskiej w Japonii, w 1938 biskupem, w 1960 kardynałem – pierwszym w Japonii.

Anną Buszką (1902–2003) ze Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusa Sacré Coeur (Religious of the Sacred Heart of Jesus), które działało w Japonii od początku XX wieku. Po przyjeździe z Chin do Japonii w 1949 r. rozpoczęła pracę w klasztorze w Kobayashi (Takarazuka, pref. Hyōgo). Po trzyletnim pobycie na Tajwanie w 1965 r. powróciła do Tokio i pracowała w przedszkolu prowadzonym przez siostry w Sankōchō (ob. Shirakane). Pięć lat później zamieszkała w klasztorze w Hiroo, nieopodal katolickiego Uniwersytetu Żeńskiego Najświętszego Serca (Seishin Joshi Daigaku, University of the Sacred Heart), prowadzonego przez Zgromadzenie. Siostry prowadzą tam także szkołę podstawową, gimnazjum i liceum dla dziewcząt.

Polscy jezuici pojawili się ponownie w Japonii na początku lat 50³³. Pierwszy był o. Mieczysław Szumiło, który przyjechał z Rzymu do Tokio, gdzie m.in. wykładał prawo kanoniczne na Uniwersytecie Sophia (Jōchi Daigaku, Sophia University)³⁴. W 1956 r. przybył tu – jako pierwszy powojenny misjonarz bezpośrednio z Polski, ksiądz Tadeusz Obląk (1922–2006)³⁵. O trudnościach na jakie napotkał w kraju z powodu zimnej wojny, tak powiedział w wywiadzie dla „Gazety Klubu Polskiego w Japonii” (s. 6, 7):

W połowie lat 50. otrzymanie pozwolenia na wyjazd z Polski było wprost niemożliwie. (...) Kilka razy odmówiono mi wydania paszportu. Ponieważ w Warszawie nie działała jeszcze ambasada japońska, o wizę musiałam starać się listownie w Ambasadzie Japonii w Sztokholmie. Stamtąd odpowiedziano mi, że jako obywatel kraju komunistycznego mam bardzo małe szanse na wyjazd do Japonii (...), ale życzą mi powodzenia. W końcu otrzymałem paszport i wizę, i w lipcu 1956 roku dotarłem do Tokio.

Po kursie w szkole językowej jezuitów w Yokosuce (pref. Kanagawa) i praktyce duszpasterskiej w Hirosimie (pref. Hirosima) ks. Obląk wyjechał na studia teologiczne do Rzymu, które zakończył doktoratem z prawa kanonicznego. Po powrocie do Japonii (1963) spędził rok jako duszpasterz w kościele w Yamaguchi (pref. Yamaguchi), gdzie misję w XVI wieku założył wspomniany Franciszek Ksawery. Następnie został wykładowcą i profesorem prawa kanonicznego oraz teologii moralnej na Uniwersytecie Sophia. Pracował tam aż do emerytury w 1992 r. Niezależnie od pracy wykładowcy ks. Obląk pomagał także w duszpasterstwie w kościele św. Ignacego w Kōjimachi, nieopodal Uniwersytetu Sophia. Według księdza była to wówczas najliczniejsza parafia w Japonii – liczyła ok. 12 tysięcy wiernych, a oprócz mszy i spowiedzi prowadzono tam szeroką działalność: kursy katechetyczne, kursy przedmałżeńskie, poradnie rodzinne, dialogi międzyreligijne i inne³⁶. Ks. Obląk pełnił także obowiązki przewodniczącego sądu kościelnego w Tokio i niezależnie od pracy misyjnej wśród Japończyków, w połowie lat 80. podjął się także prowadzenia mszy dla Polonii.

³³ Zob.: <http://misje-jezuickie.pl/misje-polskich-jezuitow-w-chinach-i-japonii/> [dostęp: 21.06.2017].

³⁴ Założony w 1913 roku przez jezuitów niemieckich, jeden z najlepszych uniwersytetów prywatnych w Japonii (dzielnica Yotsuya, Tokio).

³⁵ Na podstawie: *Rozmowa z księdzem Tadeuszem Obląkiem, emerytowanym profesorem Uniwersytetu Sophia w Tokio, długoletnim misjonarzem w Japonii, duszpasterzem Polaków*, (Małgorzata Suzuki, Elżbieta Watanabe), „Gazeta Klubu Polskiego w Japonii”, 1999, nr 5 (kwiecień, maj), s. 6–11; por.: *50 lat posługi misyjnej w Japonii. Ks. Tadeusz Obląk S.J.*, http://klikdotsystems.jp/stronapolska/files/ks_oblak/wspomnienia.html [dostęp: 3.07.2017].

³⁶ Na podstawie *50 lat posługi misyjnej...*, ibidem.

Pierwsza msza w języku polskim odbyła się w kościele dominikanów w dzielnicy Shibuya w Tokio w 1977 r. dzięki ojcu Julianowi Różyckiemu. Po mszach Polacy, których od lat 70. było w Japonii coraz więcej, zaczęli się spotykać. Zapraszano gości z Polski, którzy odwiedzali Japonię (np. w 1981 r. Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki), organizowano pokazy filmów, prelekcje, etc. W 1982 r. ojciec Julian wyjechał do Nihonmatsu (pref. Fukushima), skąd w roku 1995 przeniósł się do miasta Fukushima, a stamtąd cztery lata później do Seto, koło Nagoi. Japonię opuścił w 2005 r. Obowiązki duszpasterza polonijnego w Tokio przejął kolejny dominikanin, ksiądz Czesław Forys, a po jego wyjeździe do Iwaki (pref. Fukushima), ksiądz Oblak. Odtąd msze dla Polaków prowadzone były w kościele św. Ignacego i odbywają się tam do dzisiaj, o czym dalej. Dzięki staraniom ks. Oblaka na mocy dekretu arcybiskupa tokijskiego kardynała Piotra S. Shirayanagi ustanowiony został w 1999 r. Ośrodek Duszpasterstwa Polaków w Tokio, z prawami i obowiązkami przewidzianymi w prawie kanonicznym. Zaliczono go do parafii św. Ignacego. W dekrete zapisano:

Do Ośrodka mogą należeć osoby, które posiadają obywatelstwo polskie i osoby, które mówią po polsku, a także małżeństwa, w których przynajmniej jedna strona jest Polakiem (Polką) oraz ich dzieci. Ponadto Ośrodek może podejmować we własnym zakresie wszelkie posługi duszpasterskie, takie jak: chrzest dzieci i dorosłych, katechizacja, błogosławienie małżeństw i w razie potrzeby udzielanie dyspensy od przeszkód małżeńskich. Ośrodek może posiadać własną pieczęć i wystawiać dokumenty prawne³⁷.

Bardzo aktywni byli i są nadal w Japonii franciszkanie konwentualni, którzy szybko wznowili działalność ewangelizacyjną, oświatową (seminarium, szkoła podstawowa, przedszkole), a także wydawanie „Seibo no Kishi”. Z inicjatywy ojca Mirochny, przełożonego klasztoru w Hongōchi (l. 1945–1952), powstał ośrodek dla sierot wojennych – Ogród Rycerzy Niepokalanej (Seibo no Kishien), który już w kwietniu 1946 r. odwiedził księżę Takamatsu (1905–1987), brat cesarza Hirohito (1901–1989; pan. 1926–1989)³⁸. Początkowo sierociniec mieścił się przy klasztorze Mugenzai no Sono, ale ponieważ dzieci przybywało (ponad 300 sierot w 1947), zaczęto budować nową jego siedzibę w Konagai (ob. Isahaya). Zanim nowy Seibo no Kishien oddano do użytku w 1953 r., miał kilka siedzib tymczasowych i w jednej z nich, w Ōmurze koło Nagasaki złożył wizytę sam cesarz Hirohito³⁹. Ojciec Mirochna założył też dom dla starców i aby zapewnić odpowiednią opiekę i dzieciom, i dorosłym, w grudniu 1949 r. powołał złożone początkowo z samych Japonek zgromadzenie żeńskie – Siostry Franciszkanek Rycerstwa Niepokalanej, o których piszę dalej.

Ojciec Rosenbaiger wrócił ze Stanów Zjednoczonych dopiero w 1952 r. i do 1965 r. pełnił dotychczasową funkcję komisarza generalnego misji. Dzięki niemu i o. Mirochnie powstały inne placówki franciszkanów konwentualnych w Japonii, a komisariat misyjny zakonu przekształcił się w samodzielną prowincję. Ojciec Gościński w latach 1949–1951 działał w Tokio, gdzie w Akabane stworzył parafię i jako proboszcz wybudował kościół. Następnie został rektorem i wykładowcą w seminarium duchownym zakonu w Ōji (Tokio).

³⁷ http://klikdotsystems.jp/stronapolska/files/ks_oblak/wspomnienia11.html [dostęp: 3.07.2017].

³⁸ *1930–2005 Sei Korube rainichi*, op. cit., s. 87, 122. Szczegóły w: S. Rosenbaiger, op. cit., s. 349nn.

³⁹ *1930–2005 Sei Korube rainichi*, op. cit., s. 125.

W 1957 r. powrócił do Nagasaki, gdzie przez ponad 10 lat był mistrzem nowicjatu, pełnił też różne funkcje w japońskim Niepokalanowie. Od roku 1971 przebywał przy klasztorze sióstr franciszkanek, a następnie w latach 1973–1976 pracował jako proboszcz w parafii przy klasztorze w Hongōchi. Ojciec Stefan Koza w latach 1948–1950 był dyrektorem szkoły podstawowej przy klasztorze franciszkanów, a następnie rektorem seminarium zakonu w Ōji. W latach 1952–1961 działał jako proboszcz w Nigawie (Nishinomiya, pref. Hyōgo), a potem do końca lat 70. jako kapelan więzienia w Isahayi. Stworzył też placówkę misyjną na wyspie Iki (pref. Nagasaki). W 1952 r. ze Stanów do klasztoru w Nagasaki przybył ojciec Zbigniew Młynik (1905–1995), który podjął pracę duszpasterską. Po kilkunastu latach został dyrektorem szkoły i przedszkola prowadzonych przez zakon w Nigawie. Był też kapelanem sióstr franciszkanek, wspierał ich pracę z niepełnosprawnymi. Można też wspomnieć ojca Waclawa Urbana Cieślaka (1904–1960), który do Nagasaki przybył w 1954 r., ale działał głównie w parafii w Nishinomiya jako kapelan sióstr zakonnych.

Nie sposób wymienić tu wszystkich braci, ale nadal po wojnie działali: b. Siry jako osobisty sekretarz o. Rosenbaigera, b. Pęsień jako stolarz i cieśla (pomagał w budowie sierocińców, domów dla upośledzonych dzieci i starców), b. Mroziński w szkole prowadzonej przez zakon w klasztorze w Nigawie (l. 1965–1988), bracia Tetich, Janiec, Radziejewicz, Zaremba, Mazur i inni. Najaktywniejszy i najbardziej znany w Japonii z powodu licznych akcji charytatywnych był z pewnością brat Zenon Żebrowski, zwany przez Japończyków księdzem Zeno (*Zeno shinpu*)⁴⁰. Po wojnie włączył się z wielkim oddaniem w akcję pomocy sierotom wojennym, potem dzieciom biednym, tym z marginesu społecznego i tym specjalnej troski. Wspierał bezdomnych, głównie zbieraczy śmieci z Miasta Mrówek (*Ari no Machi*). Pomagał też ofiarom klęsk żywiołowych i katastrof. Działał spontanicznie, niosąc bezinteresowną pomoc potrzebującym w całej Japonii. Stał się postacią medialną, a dzięki temu znaną w Japonii. Jeszcze za życia brata Zeno, w 1979 r., Fundacja Fuji, organizacja na rzecz inicjatyw społecznych, która po wojnie zapoczątkowała wolontariat w Japonii, wystawiła mu pomnik na Cmentarzu Fuji (*Fuji Reien*) w Oyamachō (pref. Shizuoka). Jego autorami są Polak Adolf Ryszka i Japończyk Togashi Hajime⁴¹. Ukoronowaniem działalności brata Zeno była rozmowa z papieżem Janem Pawłem II (1920–2005; jako papież 1978–2005) podczas spotkania z Polakami w Centrum Katolickim przy tokijskiej Katedrze Najświętszej Marii Panny, w pierwszym dniu jego wizyty w Japonii (23–25.02.1981)⁴². Papież udał się także do Nagasaki. Brał tam m.in. udział w mszy w katedrze w Urakami, zwiedził muzeum poświęcone 26 męczennikom, odwiedził japoński Niepokalanów, spotkał się z franciszkaniami Rycerstwa Niepokalanej.

Pierwsze siostry franciszkanki, których Zgromadzenie stworzył ojciec Mirochna, złożyły śluby wieczyste w 1959 r.⁴³. Matką generalną Zgromadzenia (l. 1960–2011) została siostra Franciszka Nakayama Kazuko, która jako lekarka już od 1945 r. pomagała

⁴⁰ Szczegóły w: Iwona Merklejn, *Brat Zeno Żebrowski. Polski misjonarz w japońskich mediach*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2006.

⁴¹ Zob.: Ewa Pałasz-Rutkowska, Inaba Chiharu, *Polskie groby w Japonii. Część katalogowa*, w: E. Pałasz-Rutkowska (red.), *W poszukiwaniu...*, op. cit., s. 157nn.

⁴² *Jan Paweł II na Filipinach i w Japonii 16–26 II 1981*, przekł. „L'Osservatore Romano” i Krzysztof Doroszewski, oprac. Jarmila Sobiepan, Marta Szafrńska-Brandt, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1986, s. 20, 23, 24, 173–243.

⁴³ Historia Zgromadzenia: <http://siostry.pl/historia/> [20.06.2017].

o. Mirochnie w opiece nad sierotami. O. Mirochna wspierała siostry do końca życia, również w tworzeniu ich pierwszej samodzielnej placówki, zakładu dla dzieci niepełnosprawnych Misakae no Sono ('Ogród Chwały Bożej') w Konagai, który otwarto w 1961 r. Rok później siostry zaczęły wydawać czasopismo „Ai” ('Miłość'), które stało się narzędziem do rozszerzania duchowości o. Kolbego, św. Maksymiliana wśród Japonek. W następnych latach, w różnych miastach powstawały kolejne placówki dla dzieci i dorosłych, szpitale, domy starców, żłobki i przedszkola. Obecnie w Japonii znajduje się 18 klasztorów, w 8 z nich mieszczą się zakłady dla upośledzonych. Siostry udzielają im pomocy medycznej, wychowawczej i edukacyjnej.

Na początku lat 80. zgromadzenie zasiłyły pierwsze Polki. Śluby zakonne złożyły w Japonii w 1987 r. i dzięki temu już rok później powstał pierwszy żeński Niepokalanów w Polsce i jednocześnie w Europie – przy Parafii Rzymsko-Katolickiej Świętej Katarzyny w Strachocinie (diecezja przemyska). Z tej parafii pochodzi działający w Japonii od 1994 r. ksiądz Albin Długosz, fideidonista (F.D.). Wyjazdy na misje księży diecezjalnych stały się możliwe dzięki encyklice „Fidei donum” ('dar wiary') papieża Piusa XII (1876–1958; jako papież od 1944) z kwietnia 1957 r., w której podkreślił on współodpowiedzialność całego Kościoła za dzieło misyjne⁴⁴. Ksiądz Albin do 2009 r. pracował jako kapelan Zgromadzenia Sióstr Rycerstwa Niepokalanej, a także w zakładach dla niepełnosprawnych Misakae no Sono w Konagai, następnie został proboszczem parafii Roji w Fukuoka (pref. Fukuoka).

W 1976 r. pracę w Tokio podjęły siostry ze Zgromadzenia Opatrzności Bożej⁴⁵, korzystając początkowo z pomocy salezjanów, a głównie wspomnianego ich nestora w Japonii o. Michała Moskwy. Na początku lat 80. przenieśli się na podarowaną im przez japońskich franciszkanów posesję w Nakameguro, do starego klasztoru obok kościoła św. Michała. W 2016 r. oddano do użytku nowy klasztor. Siostry pomagają chorym i starszym, katechizują dzieci i młodzież, pracują też w katolickich przedszkolach w Aboshi i Aioi (diecezja Osaka). Przełożoną jest siostra Jordana Krystyna Skakuj, którą wspierają inne siostry, w tym Polki. Jedną z nich jest katechetka siostra Klaudiusza Agnieszka Bujnowicz, która ukończyła Wydział Teologii na Uniwersytecie Sophia, a jej praca dyplomowa dotyczyła m.in. działalności Zgromadzenia w Japonii⁴⁶.

Z siostrami od lat współpracuje dominikanin, ksiądz Paweł Jarosław Janociński. Pomażał przez lata o. Obląkowi i ostatecznie przejął po nim funkcję duszpasterza Polonii⁴⁷. Prowadzi zwyczajną pracę duszpasterską dla Polaków w Tokio (spowiedź, chrzest, bierzmowanie, komunie, ślub), współorganizuje spotkania, przede wszystkim z okazji Wielkanocy i Bożego Narodzenia, jeździ także do Polaków w Sapporo (Hokkaido). Regularnie, jak o. Obląk, odprawia msze w kościele św. Ignacego, które obecnie odbywają się raz w miesiącu, w pierwsze niedziele. Miałam okazję osobiście porozmawiać z ojcem Pawłem 2 kwietnia 2017 r. Dodam, że tego dnia kazanie wygłosił inny Polak w Japonii, ksiądz Paweł Obiedziński, pierwszy sekretarz Nuncjatury Apostolskiej w Tokio.

⁴⁴ „Przewodnik Katolicki” 42/2007, zob.: <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2007/Przewodnik-Katolicki-42-2007/Temat-numeru/Misjonarze-fidei-donum> [dostęp 20.12.2017].

⁴⁵ Zob.: http://www.providentia.pl/historia_placowki.html [dostęp: 26.06.2017].

⁴⁶ <http://www.modlitwazajaponie.xaa.pl/pl/polonia-japonska/415-praca-dyplomowa-s-kaludiuszy.html> [dostęp: 5.07.2017].

⁴⁷ http://www.tokio.msz.gov.pl/pl/informacje_konsularne/informacje_polonijne/duszpasterstwo_polonijne/ [dostęp: 2.07.2017].

Ojciec Paweł ukończył seminarium duchowne i studia teologiczne w Krakowie. Wkrótce po święceniach, w 1976 r. miał wyjechać do Japonii wraz ze wspomnianym ojcem Julianem Różyckim, na zaproszenie dominikanów kanadyjskich⁴⁸. Kanadyjczycy po wojnie założyli w Japonii wiele kościołów, a ponieważ w późniejszych latach zabrakło powołań księży, szukali misjonarzy w innych krajach i zdecydowali się poprosić o pomoc także Polaków. Ks. Janociński, charyzmatyk, ciekawy świata i lubiący uczyć się języków obcych, przyjął zaproszenie. Ale wyjazd nie mógł od razu dojść do skutku, ponieważ krakowscy dominikanie odprawili mszę za studenta zamordowanego przez SB. Księdzu odmówiono wydania paszportu, ale ostatecznie rok później dotarł do Tokio. Przez trzy lata uczył się języka japońskiego, bez którego, jak twierdzi, nie mógłby pracować w Japonii. Powiedział: „Každy język to jest nowe okno na świat, [...] daje inne spojrzenie na inne kultury, daje zrozumienie świata”. Ale i tak, gdy dotarł do pierwszego miejsca swojej misji, do Fukushima, wyraźnie odczuł różnice kulturowe. To „zderzenie kultur” sprawiło, że musiał zmodyfikować wizję swojej pracy misyjnej, dostosować ją do japońskich warunków. A działał w środowisku, gdzie już od połowy lat 50. istniała katolicka szkoła wyższa dla dziewcząt (obecnie uniwersytet Sakura no Seibo Daigaku), a także katolickie szkoły na niższym poziomie. Po sześciu latach pracy w Fukushima o. Paweł uznał, że aby móc nauczać, musi poznać dokładniej „czym jest ludzkie serce” i wyjechał do Stanów Zjednoczonych na studia psychologiczne. Po powrocie do Japonii ukończył jeszcze kurs podyplomowy (historia kościoła) na Uniwersytecie Sophia. Do Tokio z Fukushima przeniósł się w 2000 r. Wykładał i wykłada w wielu miejscach (Tokio, Jokohama, Fukushima), ale przede wszystkim na katolickim Uniwersytecie Żeńskim Shirayuri w Chōfu (metropolia tokijska), gdzie skupia się na psychologii i problemie „care of hearts”. Bierze też udział w mszach za chorych, organizowanych w drugą niedzielę miesiąca na wspomnianym Uniwersytecie Żeńskim Najświętszego Serca. Ponadto o. Paweł od lat organizuje dla swoich japońskich słuchaczy pielgrzymki do Częstochowy, które zawsze połączone są z wycieczkami po Polsce i krajach ościennych. Jest też korespondentem zagranicznym Katolickiej Agencji Informacyjnej.

Ksiądz Janociński jest bardzo zajęтым misjonarzem, dla którego oczywiście najważniejsza jest ewangelizacja. W czasie naszej rozmowy podkreślał jednak, że dla jego pracy misyjnej wielkie znaczenie ma także dialog z innymi religiami (np. z buddyzmem) oraz otwartość na inne religie. Taką postawę reprezentują według o. Pawła Japończycy, dopuszczając tak wielu misjonarzy do pracy w ich kraju.

ZAKOŃCZENIE

W 2017 r. na misjach na świecie pracowało 2032 polskich misjonarzy i misjoneerek, w tym 311 księży diecezjalnych, 972 zakonników i 692 siostry zakonne, a także 57 misjonarzy świeckich. Przebywali oni w 100 krajach na wszystkich kontynentach – najwięcej w Afryce i na Madagaskarze (811 osób)⁴⁹. Na drugim miejscu była Ameryka Łacińska i Karaiby (802), Azja zajmowała trzecie miejsce (333). Przebywało tam 43 księży diecezjalnych, 144 zakonników, 137 sióstr zakonnych i 9 osób świeckich. Japonia (29) uplasowała się na trzeciej pozycji, po Kazachstanie (115) i Filipinach (30). Według danych Komisji Episkopatu Polski ds. Misji w 2017 roku w Japonii było 29 polskich

⁴⁸ Na podstawie rozmowy autorki z księdzem Pawłem, 2.04.2017, Tokio.

⁴⁹ <http://www.misje.pl/misje-318/polacy-na-misjach-319> [dostęp 20.12.2017]; dokładny podział na kraje <http://www.misje.pl/misje-318/statystyka-kraje-12912> [dostęp 20.12.2017].

misjonarzy, w tym 11 siostr zakonnych i 17 zakonników oraz jeden duchowny diecezjalny (diecezja przemyska).

Badania nad tematem dotyczącym działalności polskich misji zakonnych w Japonii nie były proste. Zagadnienie jest bowiem bardzo rozległe, a informacje i źródła rozproszone, niełatwo do nich dotrzeć. Na szczęście pod koniec prac nad tym tekstem, dzięki uprzejmości przedstawiciela Papieskiego Stowarzyszenia Pomocy Kościołowi w Potrzebie udało mi się uzyskać wiarygodne i cenne dla moich badań dane z Sekretariatu Komisji Episkopatu Polski ds. Misji. Na ich podstawie zestawiłam poniższą tabelę, dotyczącą liczby polskich misjonarzy w Japonii. Dowiedziałam się tam także, że o wyjazdach na misje nie decyduje Episkopat. Na wniosek osoby zainteresowanej jej przełożony kontaktuje się z przełożonym danego zgromadzenia w Japonii i razem decydują o możliwości wyjazdu, w zależności od tego, czy wyjeżdża zakonnik/siostra zakonna, czy ksiądz diecezjalny. Zgodę na wyjazd tych pierwszych daje przełożony zgromadzenia, a na wyjazd księdza diecezjalnego lub osoby świeckiej biskup danej diecezji. Niezbędna jest prośba i zaproszenie zgromadzenia lub biskupa w Japonii.

Z tego, co powiedziano mi w Sekretariacie Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, wynika, że nie ma zebranych informacji, obejmujących całokształt zagadnienia, czyli wszystkich polskich misji zakonnych działających w Japonii. Potwierdził to ojciec Paweł (i inne osoby, z którymi rozmawiałam). Sam nie wiedział wiele o innych Polakach na misjach w Japonii. Twierdził, że jest to zbyt rozległy kraj, by kontaktować się z nimi wszystkimi, a każdy ma wiele własnych obowiązków. Brakuje czasu i powodów, by poszukiwać innych polskich misjonarzy – nie to było przecież celem ich przyjazdu do Japonii. Wiemy, że działa tam obecnie około 30 misjonarzy. Kontynuują pracę misyjną tych, którzy dotarli na Wyspy Japońskie jeszcze przed wojną. Wielu z nich, a przede wszystkim księża: Janociński, Obląg, Różycki, Foryś czy siostry ze Zgromadzenia Opatrzności Bożej, wspierało i nadal wspiera tamtejszą Polonię, wzmacnia więzi między rodakami na obczyźnie, pomaga w podtrzymaniu tradycji.

Liczba polskich misjonarzy w Japonii⁵⁰

status	diecezja/zgromadzenie	1945	1950	1960	1970	1980	1990	2000	2010	2017
siostra zakonna	Franciszkanki Misjonarki Maryi	1	1	2	1		2	2	1	1
siostra zakonna	Siostry Sacré Coeur	2	2	1	1	1	1	1		
siostra zakonna	Franciszkanki Szpitalne		7	7	6	5	3	2		
siostra zakonna	Siostry Opatrzności Bożej					4	8	10	11	9
siostra zakonna	Służebnice Ducha Świętego						2			
siostra zakonna	Słudzy Ewangelii Miłosierdzia Bożego									1

⁵⁰ Na podstawie danych uzyskanych przez autorkę z Sekretariatu Komisji Episkopatu Polski ds. Misji.

status	diecezja/zgromadzenie	1945	1950	1960	1970	1980	1990	2000	2010	2017
siostra zakonna	Siostry Pijarki							1		
zakonnik	Franciszkanie Konwentalni	13	14	15	14	13	5	1		
zakonnik	Salezjanie	2	2	2	2	7	8	7	6	5
zakonnik	Werbiści	3	3	3	3	4	6	6	7	6
zakonnik	Dominikanie					3	5	7	5	5
zakonnik	Jezuici			1	1	1	1	1	-	
zakonnik	Pijarzy							1	1	1
F.D.**	Sens				1	1	1	1	1	
F.D.	przemyska							1	1	1
	Razem	21	29	31	29	39	42	42	33	29

** księży fidei donum, kapłani diecezjalni na misjach.

BIBLIOGRAFIA

- 1930–2005 *Sei Korube rainichi 75 shūnen kinenshi. Nihon ni okeru Konbetsuaru Sei Franshisuko Shūdōkai no ayumi* (1930–2005 Publikacja z okazji 75. rocznicy przyjazdu do Japonii św. Kolbe. Historia Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych w Japonii), Konbetsuaru Sei Franshisuko Shūdōkai, Tōkyō 2005.
- Czarnecka Monika, *Rola cudzoziemców w procesie industrializacji Japonii (druga połowa XIX wieku)*, w: Ewa Pałasz-Rutkowska (red.), *Spotkania międzykulturowe. Cudzoziemcy w Japonii (XVI–XX wiek)*, Japonica, Warszawa 2017, s. 214–244.
- ks. Długosz Albin, *Polscy misjonarze zmarli w Japonii*, w: Ewa Pałasz-Rutkowska (red.), *W poszukiwaniu polskich grobów w Japonii. Nihon ni okeru Pōrandojin bohi no tansaku. In Search of Polish Graves in Japan*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2010, s. 70–91.
- Fiedorczyk Siergiej, *Poliaki na Jużnom Sachalinie*, Centr Dokumentacji Nowiejszej Istorii, Jużnosachalińsk 1994.
- Hałasa Dorota, Kwiatkowski Zygmunt SJ, *Chrystus w kraju samurajów*, Studio R-ka, Lublin 2016.
- Hashibaba Ikuo, *Christianity in Early Modern Japan: Kirishitan Belief and Practice*, Brill, Leiden 2001.
- Jan Paweł II *na Filipinach i w Japonii 16–26 II 1981*, przekł. „L'Osservatore Romano” i Krzysztof Doroszewski, oprac. Jarmila Sobiepan, Marta Szafrńska-Brandt, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1986.
- Merklejn Iwona, *Brat Zeno Żebrowski. Polski misjonarz w japońskich mediach*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2006.
- Merklejn Iwona, *Polscy franciszkanie w Japonii – początki misji w Nagasaki (1930–1945)*, w: Ewa Pałasz-Rutkowska (red.), *W poszukiwaniu polskich grobów w Japonii. Nihon ni okeru Pōrandojin bohi no tansaku. In Search of Polish Graves in Japan*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2010, s. 92–123.
- Nihonshi kenkyū* (Studia nad historią Japonii), Yamakawa Shuppansha, Tōkyō 2000.
- Nowak Katarzyna, *Pierwszy Polak w Japonii – Wojciech Męciński*, „Japonica” 2000, nr 12, s. 165–178.
- Pałasz-Rutkowska Ewa, *Difficult Beginnings. The Problem Concerning the Restoration of Diplomatic Relations between Poland and Japan after World War II*, „Acta Asiatica Varsoviensia” 2016, no. 29, s. 147–164.

- Pałasz-Rutkowska Ewa, *Polska i Japonia po II wojnie światowej. W 60. Rocznicę wznowienia stosunków oficjalnych*, „Prace Historyczne”, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, nr 144 (2017) zeszyt 4, s. 793–809, zob też: <http://www.ejournals.eu/Prace-Historyczne/2017/Numer-4/art/10096/>.
- Pałasz-Rutkowska Ewa, Inaba Chiharu, *Polskie groby w Japonii. Część katalogowa*, w: E. Pałasz-Rutkowska (red.), *W poszukiwaniu polskich grobów w Japonii. Nihon ni okeru Pōrandojin bohi no tansaku. In Search of Polish Graves in Japan*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2010, s. 142–233.
- Pałasz-Rutkowska Ewa, Romer Andrzej T., *Historia stosunków polsko-japońskich 1904–1945*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2009.
- Pałasz-Rutkowska Ewa, Starecka Katarzyna, *Japonia. Historia państw świata w XX wieku*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2004.
- o. Rosenbaiger Samuel, *Misja Niepokalanowa w Japonii, według własnych wspomnień i listów misjonarzy, 1930–1970*, Tokio 1970, maszynopis, Archiwum w Niepokalanowie.
- Rozmowa z księdzem Tadeuszem Oblakiem, emerytowanym profesorem Uniwersytetu Sophia w Tokio, długoletnim misjonarzem w Japonii, duszpasterzem Polaków* (rozmawiały Małgorzata Suzuki, Elżbieta Watanabe), „Gazeta Klubu Polskiego w Japonii” 1999, nr 5 (kwiecień, maj), s. 6–11.
- „Samodzielny Wydział Wschodni, *Japonia 4166. Działalność polityczna kleru i organów kościelnych, 1951*”, zeszyt 11, teczka 404, wiązka 22, s. 1–6, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Warszawa.
- Skarga Pawęski Piotr, *Żywoty Świętych Starego i Nowego Zakonu*, Wydawnictwo Księży Jezuitów, Kraków 1936 (1. wydanie 1579).
- Szubert Mikołaj, *Kontakty misjonarzy jezuickich z panami feudalnymi Japonii (XVI i XVII wiek)*, w: Ewa Pałasz-Rutkowska (red.), *Spotkania międzykulturowe. Cudzoziemcy w Japonii (XVI–XX wiek)*, Japonica, Warszawa 2017, s. 94–134.
- Wrażenia z podróży misyjnej do Japonii*, Nakład Centrali Milicji Niepokalaney, Niepokalanów 1934.

Rozmowy i korespondencja autorki

- Rozmowa z księdzem Pawłem Jarosławem Janocińskim, 2.04.2017, Tokio.
- Rozmowa i korespondencja z ks. Albinem Długoszem, 11.12.2008; 2009–2010.
- Korespondencja z Sekretariatem Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, 10.2017.
- Korespondencja z Papieskim Stowarzyszeniem Pomocy Kościołowi w Potrzebie, 09–10.2017.

Źródła internetowe

- http://klikdotsystems.jp/stronapolska/files/ks_oblak/wspomnienia.html
- <http://misje-jezuickie.pl/misje-polskich-jezuitow-w-chinach-i-japonii/>
- <http://salezjanie.pl/wiadomosci/2016/08/10/zmarl-ksiadz-michal-moskwa>
- <http://siostry.pl/historia/>
- <http://www.26martyrs.com>
- <http://www.catholic-yamagata.com/yonezawa-church/12hokusanbara2.html>
- <http://www.misje.pl/misje-318/polacy-na-misjach-319>
- <http://www.misje.pl/misje-318/statystyka-kraje-12912>
- <http://www.modlitwazajaponie.xaa.pl/pl/polonia-japonska/415-praca-dyplomowa-s-kaludiuszy.html>
- http://www.providentia.pl/historia_placowki.html
- <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2007/Przewodnik-Katolicki-42-2007/Temat-numeru/Misjonarze-fidei-donum>
- http://www.tokio.msz.gov.pl/pl/informacje_konsularne/informacje_polonijne/duszpasterstwo_polonijne/